

Elżbieta Matulewicz

Maryja w tajemnicy Bożego miłosierdzia według pism o. Stanisława Papczyńskiego (1631-1701)

Salvatoris Mater 6/2, 338-350

2004

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ojciec Stanisław Papczyński (1631-1701), założyciel Zakonu Marianów, był człowiekiem szczególnie oddanym Maryi. Ku Jej większej czci założył w 1673 r. zakon, którego członkowie dążą do doskonałości ewangelicznej, wpatrując się w Maryję Niepokalaną jako wzór świętości¹. Jej przemożnej opiece powierzył dzieło trwające do dziś i rozwijające się jako Zgromadzenie Księży Marianów pod wezwaniem Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny. Analiza pism o. Papczyńskiego w aspekcie duchowości miłosierdzia pozwala ujrzeć w osobie Maryi doskonale urzeczywistnienie miłosierdzia Boga. W niniejszym opracowaniu ukazane będą problemy dotyczące maryjnego wymiaru teologii miłosierdzia o. Papczyńskiego.

Elżbieta Matulewicz

Maryja w tajemnicy Bożego miłosierdzia według pism o. Stanisława Papczyńskiego (1631-1701)

SALVATORIS MATER
6(2004) nr 2, 338-350

1. Niepokalane poczęcie Maryi dziełem Miłosierdzia Bożego

Dzieło Bożego miłosierdzia, jakim jest niepokalane poczęcie Najświętszej Maryi Panny, rozważa o. Papczyński na podstawie tekstów biblijnych z *Mądrości Syrachy*. Pierwszy tekst *Ja wysłałam z ust Najwyższego* (Syr 24, 3) oznacza w odniesieniu do Maryi, że Ona jest „niewiastą”, która

„wysłała” ze zbawczego postanowienia Bożego. Po grzechu pierwszych rodziców Bóg okazał ludziom miłosierdzie, gdyż powziął zamił i zapowiedział już w raju, że *wina, której niewiasta była sprawczynią, zostanie zglądzona za sprawą innej, lepszej niewiasty* (por. Rdz 3, 15)². Według o. Papczyńskiego mogło się to dokonać dzięki temu, że Maryja stała się od początku nieprzyjaciółką szatana. Najświętsza Maryja „starła głowę węża”, ponieważ od poczęcia była wolna od grzechu, a także dlatego, że urodziła Zbawiciela świata³. O odwiecznym zamiśle miłosiernego Boga o. Papczyński pisze także w dziele *Orator Crucifixus: Rzeczywiście nasz Pan Bóg, którego dobroć i łaskawość nie ma żadnych granic, aby*

¹ Por. S. PĄPCZYŃSKI, *Norma vitae* I. 2, w: *Norma vitae et alia scripta*, Varsaviae 2001, 33.

² Por. TENŻE, *Inspectio cordis*, red. K. KRZYŻANOWSKI, Varsaviae 2000, 352 (dalej: IC).

³ Por. TAMŻE.

nie musiał kiedyś według rygoru swej sprawiedliwości surowiej karać i wytracić nas haniebnie upadających, przewidział Dziewicę Maryję jako naszą obrończynię⁴.

Na podstawie drugiego tekstu *Niby mgła okryłam ziemię* (Syr 24, 3) o. Papczyński wyjaśnia, że Maryja - podobnie jak mgła i rosa - *osłania cały świat i cudownie go nawadnia, gdy odwraca strzały Boskiego gniewu i przysparza światu wiele dobra*⁵. Ojciec przebacza winy grzesznikom ze względu na zasługi Syna, ale także, w odpowiedzi na błagania Matki, zamienia karę na łaskę⁶.

Następny tekst: *Jak terebint gałęzie swe rozłożyłam, a gałęzie moje to gałęzie chwały i wdzięku* (Syr 24, 16) - oznacza, według o. Papczyńskiego, że do Maryi Niepokalanej nie będzie się wahał przyjść żaden grzesznik przytłoczony ciężarem grzechów, czy też wyczerpany mnóstwem udręk. Najłaskawsza Królowa Nieba jest bowiem jak terebint rozkładający swe gałęzie i wołający: *Przyjdźcie do mnie, którzy pragniecie i nasyćcie się moimi owocami* (Syr 24, 19). Założyciel Zgromadzenia Marianów uważał przywilej niepokalanego poczęcia Najświętszej Maryi Panny za szczególne dzieło Bożego miłosierdzia i źródło łask dla chrześcijanina, dlatego często powtarzał modlitewne wezwanie: *Immaculata Virginis Conceptio, sit nobis salus et protectio* („Niepokalane Poczęcie Dziewicy niech będzie dla nas ocaleniem i obroną”)⁷. Objasniając dalej tekst biblijny, stwierdza, że *gałęzie chwały i wdzięku* (Syr 24, 16) to ramiona Maryi, które rozkłada Ona, aby rozdawać ludziom łaski Boże wyblagane u Syna, *zwłaszcza w tym dniu, w którym za szczególnym przywilejem została wyjęta z powszechnego losu wszystkich śmiertelników, w którym została poczęta bez zmazy pierworodnej, którym została ozdobiona i wywyższona nieskończonymi charyzmatami oraz po prostu wyniesiona ponad wszystkie stworzenia*⁸.

Niepokalana Maryja Panna została także przyrównana do cedru: *Wyrosłam jak cedr na Libanie* (Syr 24, 13), bowiem podobnie jak cedr, który jest najokazalszym drzewem, tak Maryja jest najdosko-

⁴ TENŻE, *Orator crucifixus sive Ultima septem verba Domini Nostri Iesu Christi*, red. K. KRZYŻANOWSKI, Varsaviae 1998, 29 (dalej: OC).

⁵ IC 354-354.

⁶ Por. TAMŻE.

⁷ Por. *Totus confidens in Protectione Immaculatae Conceptionis Beatae Mariae Virginis, hac oratiuncula, multum efficacissima, saepe utabatur [=utebatur]: Immaculata Virginis Marae Conceptio, sit nobis salus et protectio*. K. WYSZYŃSKI, *Vita Ven. S. D. Stanisłai a Iesu Maria Papczyński*, Chacim 1772, w: *Pisma o. Kazimierza Wyszyńskiego*, red. W. MAKOŚ, Z. PROCZEK, Puszcza Mariańska 2002, 662.

⁸ IC 351-352.

nalszą wśród stworzeń⁹. Ojciec Papczyński przypomina, że z drzewa cedrowego Salomon zbudował pierwszą świątynię w Jerozolimie. *Dlaczego więc Najświętsza Maryja Panna nie miałaby być cedrem, skoro jest Ona Świątynią Tegoż samego Boga?*¹⁰

2. Maryja najłaskawszą Pośredniczką

Ojciec Papczyński w swoim dziele *Inspectio cordis* nazywa Maryję najłaskawszą Pośredniczką (*Mediatrix clementissima*), jednak nie wyjaśnia bliżej tego tytułu Matki Bożej¹¹. W innym dziele pisze, że wprawdzie pojmuję on istotę poszczególnych dobrodziejstw Maryi, ale brak mu słów, za pomocą których mógłby zaproponować innym rozważanie na ten temat. Dlatego przypomina wypowiedzi dwóch świętych i doktorów Kościoła. Św. Albert Wielki stwierdza: *Po Bogu Ona jest zasadą wszelkiej łaski w nas*¹², a św. Bernard pisze: *Całą głębią serc, całą serdecznością uczuć i wszelkimi ofiarami czcimy Maryję, ponieważ taka jest wola Tego, który chciał, abyśmy wszystko otrzymywali przez Maryję*¹³. Na podstawie tych dwóch wypowiedzi oraz fragmentu *Dziejów Apostolskich* o. Papczyński formułuje twierdzenie: *Wszystko mamy przez Maryję i po Bogu w Niej «żyjemy, poruszmy się i jesteśmy»* (por. Dz 17, 28)¹⁴.

3. Matka Miłosierdzia Matką grzeszników

W rozważaniu na uroczystość Bożego Narodzenia o. Papczyński ukazuje Maryję przy kołysce Króla Infanta jako Matkę łask (*Mater gratiarum*) albo Matkę „zmiłowań” (*Mater misericordiarum*), czyli Matkę Miłosierdzia i najłaskawszą Pośredniczkę (*Mediatrix clementissima*)¹⁵. Jest Ona Matką Tego, który jest Miłosierdziem, a więc jest

⁹ TAMŻE, 351.

¹⁰ TAMŻE.

¹¹ Por. TAMŻE, 358.

¹² ALBERT WIELKI, *Biblia Mariana, Lib. Genesis*, 12, w: B. Alberti Magni Opera Omnia, vol. 37, Parisiis 1848, 367. Por. S. PAPCZYŃSKI, *Templum Dei Mysticum*, Varsaviae 1998, 81 (dalej: TDM).

¹³ BERNARD, *In Nativitate B.V. Mariae - De aqueductu*, § 7, w: S. BERNARDI ABBATIS CLARAE VALLENSIS, *Sermones de Sanctis*, serm. 68: PL 183, 441.

¹⁴ *Omnia habemus per Mariam, et in ea post Deum vivimus, movemur et sumus*. TDM 81. Por. „Wszystko przez Maryję” - RAFAŁ KALINOWSKI, *Świętymi bądźcie*, red. CZ. GIL, Kraków 1987, 102. Por. J.B. BOUCHAUD, *Życie W.O. Rafała od św. Józefa*, cz. II, Kraków 1985, 5.

¹⁵ IC 358.

Matką Miłosierdzia. Ten tytuł o. Papczyński uzasadnia szczególnym powołaniem Maryi, jakie otrzymała Ona od samego Chrystusa. Umierający Zbawiciel w osobie Jana oddał Jej bowiem za syna każdego grzesznika, mówiąc: *Niewiasto, oto syn Twój* (J 19, 26-27)¹⁶. Ojciec Stanisław stwierdza, że *Najlaskawsza Maryja Dziewica jest Matką grzeszników. Oni decyzją Zbawiciela w osobie Jana zostali Jej powierzeni jako synowie. [...] Bardzo się cieszę, że Tej Najlaskawszej Rodzicielce Boga wszyscy grzesznicy w osobie Jana zostali oddani za synów*¹⁷. Zatem, jak pisze o. Papczyński, każdy pokutujący grzesznik od dziewiczej Matki, której łaskawość jest najpewniejsza, może oczekiwać ratunku i wybawienia, a także je otrzymać¹⁸.

Autor *Orator Crucifixus* przypomina, że według słów *Apokalipsy* św. Jana, po urodzeniu Syna niebiańska Niewiasta, którą ścigał szatan, otrzymała *dwa skrzydła orła wielkiego, by na pustynię leciała na swoje miejsce* (Ap 12, 14)¹⁹. Według Bernardyna de Busti, jedno skrzydło to „skrzydło miłosierdzia” (*Ala misericordiae*), pod które uciekają grzesznicy, aby zostali pojednani z Bogiem²⁰. Natomiast drugie skrzydło jest skrzydłem łaski (*Ala gratiae*), pod którym ustawiają się sprawiedliwi, aby zostali zachowani w łasce²¹. Ojciec Papczyński przytacza także słowa Ryszarda od św. Wawrzyńca, ukazujące Maryję jako Matkę Miłosierdzia: *Często tych, których sprawiedliwość Syna obwinia, miłosierdzie Matki uwalnia. Sprawiedliwość Syna i miłosierdzie Matki, jakby toczą ze sobą spór. [...] Uciekaj przeto pod obronę Jej rąk i niczego się nie obawiaj*²². Tego właśnie, według o. Papczyńskiego, *życzy sobie sam Bóg, Ojciec Miłosierdzia, abyśmy po Nim w Tej naszej Matce złożyli całą naszą ufność na życie wieczne*²³. Ojciec Papczyński poruszony wielkością miłosiernej opieki Maryi, chroniącej grzeszników od lęku i grozy wiecznej śmierci, woła: *O Matko - o wiele bardziej niż można to wypowiedzieć albo zrozumieć - najmiłosierniejsza!*²⁴.

¹⁶ *Clementissimam V. Mariam esse peccatorum Matrem, hos illius esse filios, in Ioanne a redemptore eidem commendatos. [...] eidem pietissimae Genitrici Dei peccatores quoslibet pro filiis in Ioanne fuisse commendatos. OC 25.*

¹⁷ TAMŻE.

¹⁸ Por. TAMŻE, 26.

¹⁹ Por. TAMŻE, 27.

²⁰ Por. TAMŻE.

²¹ Por. TAMŻE.

²² TAMŻE, 29; Por. RICHARDUS A S. LAURENTIO, *De Laudibus B. Mariae Virginis Libri XII*, Duaci 1625, lib.II, col. 89.

²³ OC 35.

²⁴ TAMŻE, 29.

4. Ucieczka grzeszników

Ojciec Papczyński radzi grzesznikom, którzy chcą się zbliżyć do Chrystusa, ale nie mają wystarczająco dużo odwagi i ufności, aby obrali sobie za patronkę Uciezkę grzeszników (*Refugium peccatorum*)²⁵. Również on sam ucieka się do Maryi, mówiąc: *Poza innymi tytułami, pozdrawiam Cię tytułem Uciezki grzeszników. O jakże wielki tłum grzeszników oczekuje Ciebie, Miasto uciezki, Ciebie, która masz ich zachować od śmierci wiecznej*²⁶. *O najpotężniejsze i najlaskawsze Miasto uciezki! Pod Jego opieką grzesznik nie musi się bać niczego, niczego!*²⁷

Ojciec Papczyński naucza, że grzesznik chcąc uniknąć gniewu Bożego, powinien uciekać się do Maryi jako do najskuteczniejszego Azylu²⁸. Ją bowiem wybrał Bóg Ojciec, aby uczestniczyła w Jego miłosierdziu. On sam mówił o tym do św. Katarzyny Sieneńskiej: *Maryi, chwalebnej Rodzicielce mego Jednorodzonego Syna, z Dobroci mojej zostało udzielone, że względu na cześć Słowa Wcielonego, że ktokolwiek - sprawiedliwy lub grzesznik - zwróci się do Niej z pobożną czcią, w żaden sposób nie zostanie rozszarpany lub pożarty przez piekielnego demona. Bowiem Ona została przeze Mnie wybrana, przygotowana i pozostawiona jako najśłodsza przynęta do chwytania ludzi, zwłaszcza grzeszników*²⁹.

5. Miłosierna Współodkupicielka

Ojciec Papczyński zwraca uwagę, że w życiu Maryi wiele Jej cnót błyszczy niezwykłym pięknem³⁰. Jednakże w tym najboleśniejszym dla Niej czasie, kiedy towarzyszyła Synowi w Jego męce i śmierci, najbardziej widoczna staje się niezwykciona siła ducha Maryi i Jej miłosierdzie dla nas - „biednych śmiertelników”³¹. Maryja, jak pisze

²⁵ IC 340.

²⁶ TAMŻE, 316.

²⁷ OC 29.

²⁸ Por. TAMŻE, [29].

²⁹ *Nam illud sanctitatis prodigium, Catharinam Senesem, Dominicanae Familiae sidus illustre, hac ipsa de resic quondam allocutus est: «Mariae unigeniti Filii mei Genitrici gloriosae concessum est a Bonitate mea, propter incarnati Verbi reverentiam: quod quicumque iustus vel peccator, qui recurrit ad eam cum devota reverentia, nullo modo diripietur vel devorabitur ab infernali daemone. Nam ipsa est a me electa, parata et posita, velut escadulcissima ad capiendum homines, et praesertim peccatores».* TAMŻE, 36. Por. KATARZYNA ZE SIENY, *Dialog o Bożej Opatrzności czyli Księga Boskiej Nauki*, [XXIX], tł. L. Staff, Poznań 1987, 269.

³⁰ Por. S. PAPCZYŃSKI, *Prodromus Reginae Artium*, red. K. KRZYŻANOWSKI, Varsaviae 2001, 70.

³¹ TAMŻE, 71.

o. Papczyński, przepelniona była tak wielkim miłosierdziem wobec wszystkich ludzi i płonęła tak wielkim pragnieniem ich zbawienia, że nie tylko nie wyrażała sprzeciwu wobec męki swego Syna, ale stojąc pod krzyżem, kierowana gorącą miłością i miłosierdziem, pomagała Jezusowi złożyć ofiarę z życia dla zbawienia świata³². Z ofiarą Jezusa Maryja łączyła własną ofiarę całego swojego życia, oddanego Temu, który był Jej Synem i Synem Boga. Szczególną ofiarę złożyła ze swojego własnego cierpienia, które stało się również Jej udziałem na Golgocie. Rozważając miłosierdzie Maryi stojącej pod krzyżem, o. Papczyński wkłada w Jej usta słowa niezwyklej modlitwy: *Ojczy Przedwieczny, ofiaruję Ci, Twojego i jednocześnie mego Syna, który ode mnie przyjął ludzkie ciało; który został przeze mnie wychowany; którego uratowałam od tyranii Heroda, uciekając do Egiptu; którego przyprowadziłam z powrotem do Judei; którego odziewałam; któremu wielką troskliwość okazywałam - oto Jego, rozciągniętego na ołtarzu Krzyża, ofiaruję Ci za odnowienie życia rodzaju ludzkiego; i jednocześnie, wszystkie moje cierpienia, doznane z powodu Jego najsroźszej męki poświęcone dla zbawienia tegoż rodzaju ludzkiego Tobie ofiaruję. Przez ukrzyżowanego mego i Twojego Syna, zachowaj od wiecznych katuszy biednych śmiertelników. Przez Jego najokrutniejszą Śmierć, ustrzeż ich od śmierci wiekuistej. Przez Jego gorzkie konanie, nie pozwól, aby oni w swoim umieraniu zostali pokonani przez piekielnego wroga*³³.

Trudno oprzeć się wrażeniu, że treść tej modlitwy przypomina objawioną trzy wieki później inną modlitwę do miłosiernego Ojca Przedwiecznego³⁴. W modlitwie napisanej przez o. Papczyńskiego Maryja, prosząc Ojca Przedwiecznego o miłosierdzie dla ludzkości, z ofiarą męki i śmierci Jezusa łączy ofiarę swojego życia i własnego cierpienia związanego z męką Zbawiciela.

³² *Ac, quod ad charitatem attinet, non dubito illam tanto salvandorum hominum desiderio flagrasse, ut si opus forsitan fuisset, ipsa clavos ad affigendum cruci pro nostra salute suum Filium subministrasset; immo ipsa eum crucifisset.* TAMŻE, 70-71.

³³ *Aeterne Pater, hunc ego tibi tuum meumque simul Filium, qui ex me humanam carnem suscepit, a me educatus, quem ego fugiens in Aegyptum a tyrannide Herodis reservavi, quem in Iudeam reduxi, quem vestiebam, cui magna sollicitudine attendebam, hunc ego tibi in Crucis ara extensum, pro humani generis vita reparanda offero, simulque meos omnes, quos ex atrocissima illius passione morteque percipio dolores, pro eodem humano genere salvando tibi fero consecratos. Tu per cruciatus tui meique Filii miseris mortales a seipernis cruciatibus praeserva; tu per mortem eiusdem crudellissimam, a perenni morte illos custodi; tu per amarissimum agonem ne permittas illos in agone ab hoste tartareo superari.* TAMŻE, 71.

³⁴ Por. Koronka do Miłosierdzia Bożego według objawień udzielonych św. Faustynie Kowalskiej.

W zaufaniu więc do miłosierdzia Maryi o. Papczyński powierza Jej siebie i Zgromadzenie w pierwszym *Testamencie* napisanym w 1692 roku: *Ściele się do stóp Najwybrańszej Dziewicy Bożej Rodzicielki Maryi z całym naszym małym Zgromadzeniem Jej Niepokalanego Poczęcia na całą wieczność, błagając ze łzami o łaskawość, wstawienictwo, kierownictwo, najskuteczniejszą obronę, a w godzinie śmierci od zasadzek nieprzyjaciół dla mojej najżyczliwszej i najpotężniejszej obrony, i od wszelkiego zła doczesnego i wiecznego, zwłaszcza o uwolnienie od kar mi należnych, błagając ze łzami o przebaczenie, miłosierdzie, łaskę i bezgraniczną pobłażliwość i o żywot wieczny przez śmierć najboleśniejszą Jej Syna i przez najboleśniejsze cierpienie Jej samej, i o szczęśliwość Świętych Obcowania*³⁵. Swoim współbraciom pozostawia polecenie, aby czcili Maryję jako *Matkę miłosierdzia, jedyną Nadzieję i Ucieczkę wszystkich grzeszników i moją*³⁶.

6. Poczciwielka strapionych

W modlitwie *Salve Regina, Mater misericordiae* po słowach *o łaskawa, o pobożna* Kościół dodaje *o słodka Panno Maryjo!* Ojciec Papczyński rozważa, że nie zdarzyło się, aby ktoś, kto przychodzi do Maryi pełen goryczy i zgryzoty, nie został przez Nią pocieszony i pokrzepiony. Słodocy przy sercu Maryi doznają ludzie dręczeni pokusami, uciśnieni, jęczący, przygnębieni. Maryja wszystkich pociesza, krzepi, wspiera i podnosi na duchu, ukazując znękanym ludziom Jezusa przychylnego, łaskawego, a także miłosiernego w godzinie śmierci³⁷. Ona jest Opiekunką grzeszników (*Protectrix peccatorum*)³⁸ i Nadzieją zrozpaczonych (*Spes desperantium*)³⁹.

Ojciec Papczyński przypomina, że Kościół stosuje do Maryi tekst *Pieśni nad pieśniami*: *Kimże jest ta, która świeci z wysoka jak zorza, piękna jak księżyc, jaśniejąca jak słońce* (6, 10). Jeżeli grzesznicy są nocą, jak pisze o. Stanisław, to trzeba im dostarczyć światła. Tym

³⁵ *Testamentum Primum*, I. 4, w: *Scripta historica*, red. K. KRZYŻANOWSKI, Varsaviae 1999, 119-120 (dalej: T); tł. T. Szostek, w: A. SIKORSKI, *Maria marianorum*, Lublin-Warszawa 2001, 28.

³⁶ *maxime in Eius Electissima Virgine Parente, Matre misericordiarum, unica spe et refugio peccatorum omnium, et meo*. T I. 9, 121. Tytuł Maryi jako Współodkupicielki nie został przyjęty przez Sobór Watykański II, negatywną opinię na ten temat wyraziła też PAMI. Jednakże w czasach o. Papczyńskiego był rozpowszechniony (red.).

³⁷ Por. IC 352.

³⁸ Por. OC 30.

³⁹ Por. TAMŻE, 31.

światłem przynoszącym pociechę i nadzieję w nocy grzechu jest Najświętsza Maryja Panna, której imię brzmi Oświecicielka (*Illuminatrix*). Wychodzi Ona od oblicza Bożego jak wschodząca jutrzienka, „piękna jak księżyc, jaśniejąca jak słońce”⁴⁰. Za papieżem Innocentym III, o. Papczyński podaje następującą interpretację: *Maryja jest wschodzącą jutrzenką, piękną jak księżyc, jaśniejącą jak słońce. Księżyc świeci nocą, jutrzienka na świtanie, słońce dniem. Noc zaś jest grzechem, świtanie pokutą, dzień łaską. Kto leży w nocy grzechu, niech patrzy na księżyc, niech prosi Maryję, by oświeciła mu serce dla skruchy. Któż bowiem nocami wzywał ją i nie był wysłuchany?*⁴¹

Autor *Orator Crucifixus* stwierdza za Ryszardem od św. Wiktorra, że słuszne jest porównanie Maryi do słońca. Słońce ma bowiem tyle szczodroblowości, że nie odwraca swoich promieni od żadnego stworzenia - choćby było cuchnące i brudne - jeśli tylko wystawione jest na jego działanie. Podobnie Maryja nie odwróci swego troskliwego oblicza od grzesznika, który wzywa Ją wytrwale⁴². W ten sposób Maryja przynosi ulgę i pociesza. Cytowany przez o. Papczyńskiego Bernardyn de Busti woła: *Grzeszniku, uciekaj się z ufnością do Tej potężnej i najłaskawszej Opiekunki, by nie ogarnęła cię przepaść zwątpienia!*⁴³

7. Zakończenie

Według o. Papczyńskiego miłosierdzie Boże jest dla chrześcijanina tym, czym dla żeglarza na morzu Gwiazda Polarna. Wskazuje ono człowiekowi drogę prawdy, wzmacnia dusze poranione i kieruje chrześcijanina na drogę reguł doskonałości⁴⁴. Ta definicja miłosierdzia spontanicznie kojarzy się z Maryją - Gwiazdą Morza. Zatem nie będzie chyba nadużyciem w stosunku do całości nauczania Sługi Bożego, jeśli stwierdzimy, że według o. Papczyńskiego miłosierdzie Boże jest tym, „czym” jest Maryja. Do Niej bowiem można odnieść także wymienione powyżej funkcje miłosierdzia: wskazywanie drogi prawdy, wzmacnianie dusz i kierowanie człowieka na drogę doskonałości. Ojciec Stanisław patrzy na miłosierdzie Boga najczęściej przez Maryję, ponieważ w Niej samej dostrzega on odbicie, urzeczywistnienie i narzędzie Bożego miłosierdzia.

⁴⁰ Por. TAMŻE, 33.

⁴¹ TAMŻE, 33-34.

⁴² Por. TAMŻE, 35.

⁴³ TAMŻE, 32.

⁴⁴ Por. IC 189.

Analizując pisma o. Papczyńskiego, stwierdzamy, że nie ma w nich modlitw, które byłyby jego osobistą rozmową i miłosnym spotkaniem z Bogiem. Najczęściej posługuje się on modlitwami innych, jak na przykład przepiękną modlitwą św. Augustyna do Boga, który jest Miłosierdziem⁴⁵. Ojciec Stanisław proponuje też gotowe modlitwy ustne specjalnie napisane dla czytelnika, które zamieszcza zwykle na końcu rozważań rekolekcyjnych⁴⁶. Zauważamy również, że zupełnie inne i wyjątkowe są modlitwy o. Papczyńskiego skierowane bezpośrednio do Maryi. Cechuje je spontaniczność, wyrażanie zachwytu i czci dla Niepokalanej⁴⁷. Jedynie do Maryi Sługa Boży

⁴⁵ *Boże mój, Miłosierdzie moje, proszę Cię, przez umiłowanego Syna Twego, daj mi łaskę pełnienia dzieł miłosierdzia, daj skłonność do pobożności, daj współczuć utrapionym, radzić błądzącym, pomagać biednym, wspomagać potrzebujących, pocieszać smutnych, podnosić uciskanych, wspierać ubogich, krzepić płaczących, darować krzywdy, przebaczać swoim winowajcom, kochać tych, którzy, mnie nienawidzą, za złe uczynki odplacać dobrymi, na nikogo nie patrzeć z góry, lecz każdego uszanować, dobrych naśladować, a strzec się złych, nabywać cnoty, odrzucać wady, zachowywać cierpliwość w przeciwnościach, a w powodzeniach powściągliwość. Postaw straż moim ustom i obwaruj bramy warg moich, daj, abym wzgardził sprawami ziemskimi i pragnął niebieskich. Amen. Invocatio Dei Omnipotentis ad morum et vitae reparationem (ex medit. D. Augustini), (fragment) w: TDM, XXI, 105-106, tł. W. Makoś, w: *Boża Dobroć i Miłosierdzie*, Warszawa-Stockbridge 2002, 157-158.*

⁴⁶ Por. A zatem, gdy przystępujesz dzisiaj do Niebieskiego Pana, mów do wiecznego Syna Ojca: «Najmiłosierniejszy, Najłaskawszy, Najlepszy Jezu! Jeśli tyle obszernych budynków, tyle wieczystych mieszkań jest w domu Twego Ojca, bardzo pokornie proszę Twój Majestat, abys mnie nie wykluczył z tego domu [w domu Ojca mego jest mieszkań wiele (J 14, 2)]. A chociaż przez swoje grzechy zasłużyłem na piekło i na najstraszliwsze mieszkanie wśród złych duchów, Ty jednak dla zasług miłości i śmierci swojej, daj mi niebo i wieczne mieszkanie z najszczęśliwymi jego mieszkańcami». IC 257; Obym Cię, o mój Jezu, tak kochał, jak Ty mnie ukochałeś! Obym umarł z miłości do Ciebie, który z miłości umarłeś dla mnie! Ty, który będąc nieśmiertelnym, zechciałeś umrzeć! IC, tł. W. Makoś, w: *Boża dobroć i Miłosierdzie...*

⁴⁷ O zbawienna Mgło, przez którą zstąpiła na ziemię bardzo upragniona Rosa! IC 353; Poza innymi tytułami pozdrawiam Cię tytułem Ucieczki grzeszników. O jakże wielki tłum grzeszników oczekuje Ciebie, Miasto Ucieczki, Ciebie, która masz go zachować od śmierci wiecznej! Z tego tłumu ja pierwszy uciekam się do Ciebie. TAMZE, 315-316; O najszczęśliwsza z Dziewic! O najbardziej błogosławiona spośród matek! Z serca wieszuję Ci takiego wyróżnienia, udzielonego Tobie tylko jednej z powszechnego chóru świętych kobiet. Spraw, abyśmy według Ducha Świętego żyli i umierali. TAMZE, 241; por. *Boża Dobroć i Miłosierdzie...*, 98; TDM 81; O najpotężniejsze i najłaskawsze Miasto ucieczki! [...]. O Matko bardziej miłosierna, niż wymówić czy pomyśleć można! OC 27; O prawdziwie słodka jesteś, Panno Maryjo! Któż kiedykolwiek pełen goryczy, uciekał się do Ciebie, o Najśłodsza, i odszedł bez pociechy? Kto pełen zgryzoły przystąpił do Ciebie i natychmiast nie został pokrzepiony? Kto przykrymi pokusami nękanym, przy Twoim sercu nie doznał słodyczy? Uciśnionych, jęczących, kuszonych, przygnębionych Ty pocieszasz, krzepisz, wspierasz, podnosisz. Jesteś dla wszystkich słodka, dla wszystkich łaskawa. Obym mógł to wyrazić, że jesteś słodka, tak jak pojmuję że jesteś słodka! Twej słodyczy doświadcza, jej kosztuje, z niej czerpie cały

potrafi zwracać się bezpośrednio i bez obaw, gdyż Niepokalana jest dla niego „więzią” łączącą go z Bogiem i najlaskawszą Pośredniczką łask - Osobą uwielbianą i czczoną. Na temat Maryi o. Papczyński niczego już nie rozważa rozumem, ale pisze wprost, że brak mu słów, za pomocą których mógłby innym zaproponować rozważanie⁴⁸. Poruszony gorącym uczuciem do Matki Miłosierdzia wypowiada przytoczone wcześniej zdanie, w którym zestawienie cytatów z pism św. Bernarda i św. Alberta Wielkiego oraz z *Dziejów Apostolskich* osiąga granice ryzyka w zakresie poprawności teologicznej: *Wobec tego powiem krótko: wszystko mamy przez Maryję i po Bogu w Niej «żyjemy, poruszamy się i jesteśmy»*⁴⁹.

Maryja jest według o. Papczyńskiego Matką Miłosierdzia, Matką grzeszników, Ucieczką grzesznych i Pocieszycielką strapionych, Nadzieją zrozpaczonych, Azylem, Obrończynią i Opiekunką. Jest Ona Tą, którą Ojciec Miłosierdzia wyznaczył, aby wypraszała miłosierdzie dla świata, błagała o łaski dla grzeszników, chroniących się pod Jej skrzydła (por. Ap 12, 14)⁵⁰. Nie tylko ze względu na zasługi Syna, ale także z powodu próśb i wstawiennictwa Matki, Bóg okazuje miłosierdzie grzesznikom. Jest ona dla człowieka grzesznego „drogą” do otrzymania łaski i zbawienia. Teksty o. Papczyńskiego o Maryi są bardzo piękne, proste, pełne miłości. Stanowią one wielką wartość w jego pismach. Można powiedzieć, że jego kontemplacja miłosierdzia Bożego odbywa się przez Maryję - przez miłość do Niepokalanej, przez zachwyt Jej osobą jako Oświecicielką⁵¹, przez zachwyt z powodu Jej piękności, świętości, pełni łaski i opieki macierzyńskiej. Wydaje się, że o. Papczyński jakby nie ma śmiałości, aby „spojrzeć sercem” bezpośrednio na Boga, a za to zupełnie bez lęku wpatruje się w Maryję jako w „ikonę” Bożego Miłosierdzia.

Na człowieka o. Papczyński patrzy zawsze jako na grzesznika, obciążonego ciężkimi winami. Trwa w nim także pojęcie surowego Boga, którego sprawiedliwość jest nieugięta⁵². Z drugiej jednak strony,

świat chrześcijański, choć nie jest w stanie tego wyrazić. Wobec tego, o laskawa, o pobożna, o słodka Dziewico, okaż nam Jezusa, błogosławiony owoc Twojego łona, i dziś przychylnego, i w godzinie śmierci laskawego. IC 352; por. *Boża Dobroć i Miłosierdzie...*, 101-102.

⁴⁸ *Niemal pojmuję istotę Jej poszczególnych dobrodziejstw wobec nas, lecz brak mi słów, za pomocą których mógłbym innym zaproponować je do rozważania. Wobec tego powiem krótko” wszystko mamy przez Maryję i po Bogu w Niej «żyjemy, poruszamy się i jesteśmy»* (por. Dz. 17, 28). TDM 81.

⁴⁹ TAMŻE.

⁵⁰ Por. OC 27.

⁵¹ Por. TAMŻE, 33.

⁵² Por. IC 235.

Sługa Boży głęboko wierzy i ufa w „niezmierzoną przepaść Bożego Miłosierdzia”⁵³, w którym człowiek może zatapiać swoje niedoskonałości⁵⁴. Naucza on, że Bóg okazuje człowiekowi miłosierdzie z trzech powodów: po pierwsze ze względu na zasługi Chrystusa⁵⁵; po drugie z powodu ludzi pełniących uczynki miłosierdzia⁵⁶; po trzecie ze względu na wstawiennictwo i błagania Maryi, miłosiernej Matki grzeszników i Ucieczki grzesznych.

Według o. Papczyńskiego, dla grzesznika pragnącego uzyskać miłosierdzie nadzieja jest w Chrystusie oraz w miłosiernym wejrzeniu Bożej sprawiedliwości na uczynki miłosierdzia wypełnione wobec bliźnich. Trzecim wyjściem dla skruszonego winowajcy jest ukrycie się „pod skrzydłami” Maryi Niepokalanej (por. Ap 12, 14)⁵⁷. Tutaj nie trzeba już nic robić, niczym nie trzeba zasłużyć. Po prostu przybiec do Niej i wtulić się w Nią - wpaść w Jej otwarte ramiona, a resztę Ona sama uczyni⁵⁸. Ojciec Stanisław uczy, że tam, gdzie człowiek jest z Maryją, tam nie ma lęku, bowiem w miłosierdziu Matki grzesznik znajduje swój azyl i bezpieczeństwo. Ustają wówczas wszelkie rozumowe rozważania. Jest tylko samo doświadczenie miłosierdzia Maryi - bez wielu zbędnych słów i rozmyślań - kontemplacja miłosierdzia Matki, dająca poczucie szczęścia. Właśnie tego rodzaju doświadczenie wyraża o. Papczyński w modlitewnym okrzyku: *O Matko - o wiele bardziej niż można to wypowiedzieć albo zrozumieć - najmiłosierniejsza!*⁵⁹

W kontekście historycznym i biograficznym staje się zrozumiałą nieco lękowa postawa o. Papczyńskiego w relacji do Boga Ojca, którego postrzega on jako surową i karzącą Sprawiedliwość i zagniewany Majestat⁶⁰. Także obraz Chrystusa według o. Stanisława nie jest jednolity. Postrzega on wprawdzie Zbawiciela jako miłosiernego dla grzeszników, wtedy gdy przebywał On wśród nich na ziemi. Teraz jednak, kiedy Jezus Chrystus jest w niebie - o. Papczyński widzi Go jako nieco dalekiego i nieosiągalnego, jako surowego Sędziego, który na Sądzie Ostatecznym będzie „odpytywał” z uczynków (Mt

⁵³ TAMŻE, 166.

⁵⁴ Por. TAMŻE.

⁵⁵ *Wzdychaj, uciekaj, śpiesz z prawdziwą skruchą ku biczom Zbawiciela, aby cię nie ukarała sprawiedliwość, bo «ufających Panu ogarnie miłosierdzie»* (Ps 32, 10). TENŻE, *Christus patiens*, red. K. KRZYŻANOWSKI, Varsaviae 1998, 31.

⁵⁶ *Bóg jest miłosierny dla miłosiernych*. TAMŻE, 35; *ludzkie miłosierdzie zjednuje miłosierdzie Boże i niweluje surowość sprawiedliwości, a kara zostaje zmieniona na łaskę*. TAMŻE.

⁵⁷ Por. OC 27.

⁵⁸ Por. IC 351-352.

⁵⁹ OC 29.

⁶⁰ Por. TDM 84.

25, 31-46)⁶¹. Lęk wobec sprawiedliwości Ojca i surowości Chrystusa - Króla i Sędziego może być złagodzony jedynie przez poczucie bliskości Matki Miłosierdzia, a także przez pamięć o własnych uczynkach miłosierdzia, których doskonale wypełnianie daje poczucie czystości sumienia⁶² i odnowienia wnętrza duszy - *Mistycznej Świątyni Bożej*⁶³. O. Papczyński nie jest co do tego odosobniony, gdyż przeciwstawianie surowości i sprawiedliwości Boga Ojca i Chrystusa miłosierdziu Maryi znane jest od średniowiecza, i to nie tylko w Polsce.

Podsumowując nauczanie o. Stanisława Papczyńskiego na temat Maryi w odniesieniu do prawdy o Bożym miłosierdziu, należy podkreślić znaczenie kontemplacji tej tajemnicy w obrazie Maryi Niepokalanej⁶⁴. Spojrzenie na miłosierdzie Boże *per Mariam*⁶⁵, czyli *przez Maryję* jako *ikonę Bożego Miłosierdzia*, przewodniczkę do zbawienia, ofiarną Współodkupicielkę i Niepokalaną Matkę Miłosierdzia, w której ramionach nie dosięgnie grzesznika surowa sprawiedliwość - stanowi typowe dla mariologii dawnych czasów ujęcie tego zagadnienia. Dopiero Sobór Watykański II przyniósł inne spojrzenie na tajemnicę Maryi. Trudno zatem oczekiwać od przedsoborowego Autora innego nauczania.

Dr Elżbieta Matulewicz

ul. Wileńska 44A/48
PL - 94-011 Łódź
e-mail: ematulewicz@wp.pl

⁶¹ *Czynny nasze idą za nami. «Zaprawdę, gdy przyjdzie dzień sądu, nie zapytają nas o to, cośmy czytali, lecz o to cośmy czynili».* TDM 99-100; por. NV II. 5, w: *Norma vitae et alia scripta...*, 5.

⁶² *Stąd naucz się starać o czystość sumienia, bo tylko ono będzie bezpieczne przed trybunałem Sędziego, który nie da się przejednać podarkami i nie uwzględni tłumaczeń, ale będzie sądził sprawiedliwie.* IC 457; tł. W. Makoś, w: *Boska Dobroć i Miłosierdzie...*, 153.

⁶³ Por. TDM 84.

⁶⁴ Jest to tzw. *kontemplacja nabyta*, która w tym przypadku jest ludzką umiejętnością „wpatrywania się sercem” w Maryję, w odróżnieniu od daru *kontemplacji wlanej*, który dotyczy łaski nadprzyrodzonego poznania samej Trójcy Świętej i Jej tajemnic w miłosnym obcowaniu z Bogiem. *Kontemplacja wлана* jest wyłącznym darem Boga, który jest udzielany bez żadnej inicjatywy człowieka, temu komu On chce go udzielić.

⁶⁵ Por. *Omnia habemus per Mariam* (wszystko mamy przez Maryję). IC 81.

Maria nel mistero della Divina misericordia nei scritti di p. Stanislao Papczynski (1631-1701)

(Riassunto)

Padre Stanislao Papczynski fu il fondatore della Congregazione dei Padri Mariani (1673) in Polonia. L'articolo prende in considerazione i scritti di Papczynski cercando di delineare l'immagine di Maria nel contesto della spiritualità di misericordia. Dall'insieme dei testi emerge la figura di Maria Immacolata come l'opera della misericordia di Dio, Maria mediatrice e Madre di misericordia per i peccatori, colei che partecipa nell'opera della redenzione e la Consolatrice degli afflitti.